

*Śniła się kotkowi rzeka,
wielka rzeka pełna mleka...
Tutaj płynie biała rzeka.
Jak tu pusto!
Drzewo uschło...
Cicho tak –
ani ptak, ani ważka, ani komar, ani pąk,
ani gad, ani płaz, ani ślimak,*

*ani żadna wodna roślina,
ani leszcz, ani płoć, ani pstrąg,
nikt nie żyje tutaj,
bo rzeka jest zatruta.
Straszy napis: „ZAKAZ KĄPIELI”.
Mętny opar nad wodą się bieli.
Chora rzeka nie narzeka, tylko czeka...*